

BP DONALD J. SANBORN

# PRZEPOWIEDNIE O KOŃCU ŚWIATA

KAZANIE WYGŁOSZONE W OSTATNIĄ NIEDZIELĘ  
PO ZESŁANIU DUCHA ŚWIĘTEGO (24. XI. 2019 R.)  
W LONDYNIE, W KAPLICY ŚW. EDMUNDA



KRAKÓW 2020

[www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl)



# Przepowiednie o końcu świata

Kazanie wygłoszone w Ostatnią Niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego  
(24. XI. 2019 r.) w Londynie, w kaplicy św. Edmunda

BP DONALD J. SANBORN

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

Dzisiejsza Ewangelia stwarza pewne trudności zarówno egzegetom jak i przeciętnemu słuchaczowi, gdyż, Pan nasz Jezus Chrystus skończywszy opisywać koniec świata, oświadcza bardzo uroczyście: "Zaprawdę powiadam wam, iż nie przeminie to pokolenie, ażęby się stało to wszystko. Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą". Tak więc egzegeci mają problem czy ten fragment jest rzeczywiście o końcu świata i dlaczego Pan Jezus to mówi. Wyjaśnienie staje się zrozumiałe, gdy przyjrzymy się następującemu po tym

fragmencie wersetowi: "Lecz o owym dniu i godzinie nikt nie wie, ani aniołowie niebiescy, tylko sam Ojciec". Wypowiada te słowa jeszcze w innym miejscu; na pytanie Apostołów: "Kiedy będzie koniec świata?" Pan Jezus odpowiedział: "Nikt nie wie". Mamy więc jasny kontrast: "to pokolenie", "to wszystko" wobec "ów dzień". A zatem w tej Ewangelii Pan Jezus używa słów "to" i "ów" odnosząc się do dwóch różnych zagadnień. Przepowiednie te mają miejsce w Świątyni, na krótko po chwalebnym i triumfalnym wjeździe Chrystusa do Jerozolimy w Niedzielę Palmową. Tuż wcześniej Pan Jezus wypowiedział siedem "biada" do uczonych w Piśmie i faryzeuszy, bo tak jak jest siedem błogosławieństw, tak też jest i siedem "biada" ogłoszonych w Ewangelii św. Mateusza, gdzie Pan Jezus wręcz miażdży ich słowami nazywając grobami pobielanymi, pełnymi kości umarłych i wszelkiego plugastwa. Pan Jezus wręcz "rozrywa ich na strzępy" słowami. Przepowiada im, że z powodu ich zaślepienia sprowadzą na Jerozolimę straszliwą zagładę. Dalej czyni im wyrzut: "Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz proroków, i kamienujesz tych, którzy do ciebie są posłani, ile razy chciałem zgromadzić dzieci twoje, jako kokosz zgromadza kurczęta swoje pod skrzydła, a nie chciałoś? Oto wam zostanie dom wasz pusty". To powiedziawszy opuścił Świątynię. Lecz uczniowie podeszli do Niego i zaczęli Mu pokazywać budynki Świątyni, lecz On im rzekł: "Widzicie to wszystko? Zaprawdę powiadam wam, nie zostanie tu kamień na kamieniu, który by nie był zwalony". Później, gdy przebywał na Górze Oliwnej, która położona jest bardzo blisko od Jerozolimy, bo tam się udał ze Świątyni, nadeszli uczniowie i pytali Go: "Powiedz nam kiedy to będzie, i co za znak Twojego przyjscia i końca świata?". Uczniowie pytają Go o dwie różne rzeczy. "Kiedy to będzie?" to pytanie odnosi się do zburzenia Jerozolimy, a "...co za znak Twojego przyjscia i końca świata" to zupełnie inny temat. Więc pytają oni o dwie różne sprawy. Nasz Pan Jezus Chrystus odpowiada najpierw na drugie pytanie, pytanie o koniec świata. Odpowiedź, której udziela nasz Pan oznacza, że zburzenie Jerozolimy jest niejako zapowiedzią końca świata. Są to bardzo podobne zdarzenia. Pierwsze z nich to zniszczenie Świątyni Jerozolimskiej, oraz Jerozolimy w ogóle. Te wydarzenia są do siebie bardzo podobne, zarówno co do samego zniszczenia, jego skali jak i pod względem przyczyny zburzenia Jerozolimy i znaków zapowiadających nadchodzące zburzenie Jerozolimy i koniec świata.





Mamy tu do czynienia z prefiguracją, podobnie jak cały Stary Testament jest pełen podobnych zapowiedzi. Toteż zburzenie Jerozolimy jest zapowiedzią końca świata, i zaraz wam to wyjaśnię. Po pierwsze, jeśli chodzi o straszliwy obraz zniszczenia; zburzenie Jerozolimy było tak przerażające, że nawet rzymski generał Tytus był nim ogromnie wstrząśnięty. Rzymianie – a w szczególności żołnierze – byli obcy z okrucieństwem wojny i rozlewem krwi, a jednak Tytus był przerażony tym co widział. Nawet napomknął, że musi być w tym ręka Boga. Wyrzucali ciała przez mur, ponieważ ludzie umierali z głodu; działały w Jerozolimie grupy nawzajem się zwalczające i niszczące swoje zapasy żywności, czyli jakby sami na siebie sprowadzali to nieszczęście głodu, a był on tak dotkliwy, że nawet zjadali swoje własne dzieci, co zostało spisane przez historyka żydowskiego Józefa Flawiusza i nazwane żydowską wojną. Józef Flawiusz był naocznym świadkiem tych wydarzeń i jak podaje, Rzymianie znaleźli kobietę jedzącą swoje niemowlę, które wcześniej upiekła w piecu. To pokazuje jak straszny był ten czas. To było okropne, przerażające widowisko w Jerozolimie. Nawet generał Tytus, który później został cesarzem, był nim wstrząśnięty. A zatem koniec świata i zburzenie Jerozolimy pod względem skali okropieństwa są bardzo podobne do siebie. Jeśli chodzi o przyczynę, zburzenie Jerozolimy było zemstą Boga na żydach za ukrzyżowanie Chrystusa. Święty Piotr mówi o tym wyraźnie w Dziejach Apostolskich, że wy, którzy żyjecie i którzy żądaliście Jego śmierci ukrzyżowaliście Go. Ostateczne unicestwienie świata będzie zemstą Boga na tych, którzy dokonali

apostazji od wiary w Chrystusa, czyli na poganach (*gentiles*). Więc poganie będą obarczeni swoją winą – odrzuceniem Chrystusa. Dziś widzimy to bardzo wyraźnie. Żyjemy w czasach post-chrześcijańskiego pogaństwa, które jest o wiele gorsze od pogaństwa przed chrześcijaństwem, jest znacznie gorsze, znacznie bardziej wyrachowane i zgubne. Jeśli chodzi o znaki zapowiadające te wydarzenia to też są bardzo podobne. Znaki zapowiadające zburzenie Jerozolimy i koniec świata są takie same: wielkie prześladowanie wierzących, pojawienie się fałszywych proroków i fałszywych Chrystusów, a w końcu Antychrysta i ohyda spustoszenia w Miejscu Świętym. Właśnie mieliśmy bożka Pachamamę w Miejscu Świętym w Rzymie. Coś o czym nikt by nie pomyślał, że mogłoby mieć miejsce, że bożki, idole, idolatria będzie sprowadzona do bazyliki św. Piotra. Ale to się naprawdę wydarzyło. W Starym Testamencie "ohyda" zawsze oznaczała idolatrię, więc mamy ohydę spustoszenia w Kościele i w społeczeństwie – wszędzie mamy spustoszenie. Ohyda spustoszenia to te bożki w bazylice św. Piotra, w tym budynku konsekrowanym na chwałę Bożą, który stanowi centrum rzymskiego katolicyzmu, w tym budynku miało miejsce bałwochwalstwo.



A zatem Pan Jezus mówi o tych rzeczach w sposób profetyczny – a nie historyczny, gdy wydarzenia są opisywane w porządku chronologicznym – skupia się raczej na wspólnych cechach tych wydarzeń. Zestawia je ze sobą. Jeśli przeanalizujemy jak tekst dzisiejszej Ewangelii jest przedstawiony u św. Łukasza widzimy wyraźne oddzielenie tych dwóch wydarzeń. Najpierw Pan Jezus wylicza te wydarzenia, które doprowadzą do zburzenia Jerozolimy, potem mówi: "A biada brzemiennym i karmiącym w owe dni; albowiem będzie ucisk wielki na ziemi i gniew przeciw ludowi temu. I polegną od ostrza miecza, i zapędzą ich w niewolę między wszystkie narody, a Jeruzalem deptane będzie

przez pogan, aż się wypełnią czasy narodów". "Czasy narodów" odnoszą się do ilości czasu danego poganom dla ich zbawienia. W Ewangelii według św. Mateusza (24, 14) Pan Jezus mówi bowiem: "I będzie przepowiadana ta ewangelia królestwa po całej ziemi, na świadectwo wszystkim narodom; a wtedy przyjdzie koniec". Kiedy ewangelia będzie głoszona wszystkim narodom, wtedy nastąpi koniec. Św. Paweł w Liście do Rzymian mówi: "...dopóki poganie nie wejdą w pełności, i tak wszystek Izrael będzie zbawiony...". Gdy Pan Jezus zapowiedział wydarzenia związane ze zburzeniem Jerozolimy, dalej w Ewangelii według św. Łukasza, mówi o znakach poprzedzających koniec świata. Czytamy: "I będą znaki na słońcu i księżycu..." – te rzeczy nie miały miejsca przed zburzeniem Jerozolimy, a więc jest tu mowa o zupełnie innym wydarzeniu – "...i na gwiazdach, a na ziemi uciśnienie narodów od zamieszania szumu morskiego i nawałnicy, skoro ludzie schnąć będą od strachu i oczekiwania tych rzeczy, które będą przychodzić na wszystek świat; albowiem moce niebieskie poruszone będą. A wtedy ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłoku, z mocą wielką i z majestatem. Gdy zaś to dzieć się pocznie, spojrzycie, a podnieście głowy wasze, bo się przybliży odkupienie wasze". U św. Łukasza widzimy wyraźne rozróżnienie pomiędzy tymi dwoma wydarzeniami. Ale św. Mateusz i św. Marek dodają coś czego nie znajdujemy u św. Łukasza; chodzi tu o "ohydę spustoszenia w miejscu świętym", o której wspomina także prorok Daniel. Wzmianki na ten temat znajdujemy w dwóch miejscach u proroka Daniela. Pierwsza pojawia się w rozdziale dziewiątym, gdzie prorok wyraźnie odnosi się do zburzenia Jerozolimy przez Tytusa w roku 70 po Chrystusie. Czytamy: "A miasto i świątynię zburzy lud z wodzem, który przyjdzie; a końcem jego spustoszenie... i będzie w kościele obrzydłość spustoszenia, i aż do skończenia i końca będzie trwać spustoszenie". Dokładnie to wszystko się wydarzyło. Daniel mówił o tym prawie czterysta lub pięćset lat wcześniej. Kolejny fragment znajduje się w rozdziale dwunastym, gdzie Daniel wyraźnie mówi o Antychryście i końcu świata: "A w owym czasie powstanie Michał, książę wielki, który trzyma z synami ludu Twego; i nadejdzie czas, jakiego nie było, odkąd narody być poczęły, aż do tego czasu". I dziesięć wersetów dalej: "A od czasu, gdy będzie odjęta ustawiczna ofiara, a postawiona będzie obrzydłość na spustoszenie, dni tysiąc dwieście i dziewięćdziesiąt". Ten fragment ewidentnie odnosi się do końca świata. Jeśli chodzi o "ustawiczną ofiarę" to wiemy, że na pewno chodzi o Ofiarę Mszy św., ale co prorok miał

na myśli podając liczbę dni, nie jest to do końca jasne. Czasami w Piśmie św. dni oznaczały lata, więc ten fragment pozostaje okryty tajemnicą.

U św. Mateusza, gdy pojawia się pojęcie "ohydy spustoszenia", wydaje się, że opisy zburzenia Jerozolimy i końca świata są jakby pomieszane – dzisiaj właśnie czytamy Ewangelię według św. Mateusza – jednakże, gdy uważnie je przeanalizujemy okazuje się, że są to ewidentnie dwa oddzielne wydarzenia. Pan Jezus kończy swoją przemowę nawiązującą do zburzenia Jerozolimy, które ujrzą [współcześni], przypowieścią o drzewie figowym: "Gdy już gałąź jego staje się miękka i liście wypuszcza, wiecie, że blisko jest lato. Tak też i wy, gdy ujrzycie **to wszystko**, wiecie, że blisko jest w drzwiach (**to wszystko** – odnosi się do zniszczenia Jerozolimy). Zaprawdę powiadam wam, że nie przeminie to pokolenie, ażeby się stało to wszystko".

Potem Pan Jezus mówi o końcu świata: "Lecz o owym dniu i godzinie nikt nie wie, ani aniołowie niebiescy, tylko sam Ojciec". Mamy tu bardzo wyraźne zarysowanie tych dwóch wydarzeń. Pan Jezus mówi o dwóch różnych wydarzeniach, które łączy to, że jedno jest zapowiedzią drugiego. Katechizm Soboru Trydenckiego podaje, że trzy rzeczy muszą się wypełnić przed końcem świata. Pierwsza z nich to głoszenie ewangelii całemu światu. Druga to powszechne odstępstwo od wiary, a trzecie pojawienie się Antychrysta. Kiedy katechizm powstawał w latach sześćdziesiątych szesnastego wieku żadna z tych rzeczy nie miała miejsca. Dzisiaj z pewnością możemy stwierdzić, że pierwsza i druga się wydarzyły; głoszenie ewangelii i powszechna apostazja – to z pewnością to odstępstwo, o którym mówi św. Paweł w Drugim Liście do Tesaloniczan. Nie ma żadnej wątpliwości. To co jeszcze musi się stać, to nadejście Antychrysta. Właściwie już możemy zauważyć nagromadzenie tak nacechowanej mocy. Przykład z życia politycznego: w ludziach po lewej stronie areny politycznej jest tyle nienawiści, że jej poziom jest wręcz alarmujący. Za moich czasów, Demokraci i Republikanie nie żywili wobec siebie nienawiści, po prostu, stanowili lojalną opozycję i tolerowali rządy różnych administracji. Dziś panuje nienawiść, nienawiść nie tylko między politykami, ale także między ludźmi, zwolennikami lewej strony. Ta nienawiść jest tak silna, że jak się powie coś, co jeszcze 50 lat temu uważane byłoby za coś zupełnie normalnego, dziś może spotkać się z taką agresją, że można zostać nawet pobitym przez osoby, które mają inne zdanie niż my. Widać gołym okiem jak gromadzą się złe moce prześladowania, duch prześladowania wiary katolickiej. Może na razie nie jest to zjawisko tak bardzo jaskrawe, ale patrząc jak rośnie ta nienawiść wobec



wszystkiego co naturalne, tradycyjne, za kilka lat możemy się spodziewać nadejścia Antychrysta. Mamy także globalizm – aby pojawił się Antychryst cały świat musi być pod niego zorganizowany. Według mojej opinii, całe to szaleństwo związane z globalnym ociepleniem to sposób, aby wprowadzić ludzi w stan paniki, że czeka nas coś strasznego np. przed rokiem 2030 wszyscy umrzemy. Jak wiemy, gdy ludzie są w stanie paniki, wtedy są zdolni do skrajnych zachowań takich jak np. zaakceptowanie światowego rządu. I myślę, że to jest dziś promowane. Na pewno zbyt duża ilość dwutlenku węgla w atmosferze nie jest czymś dobrym, ale to co jest alarmujące to fanatyzm z jakim do tego zjawiska się podchodzi. Rządy powinny starać się rozwiązać ten problem, ale jeśli czynią to nadając mu tak wielki rozgłos, to coś jest tu na rzeczy i ludzie powinni być ostrożni.



Nie chcę nikogo niepotrzebnie straszyć, ale powoli tworzony jest klimat dla pojawienia się Antychrysta. Wielu egzegetów Pisma św. (o ile nie wszyscy) dodają nawrócenie żydów, jako jeszcze jeden warunek nadejścia końca świata. To dość powszechna opinia wśród komentatorów. Uważają, że ma się to stać w czasach wielkiego odstępstwa od wiary, stąd "nasz własny czas", bo tak jak Ewangelia i Królestwo zostały zabrane żydom w pierwszym wieku z powodu ich apostazji, to jakby analogicznie, teraz gdy poganie (tj. chrześcijanie pochodzący z narodów pogańskich) stali się apostatami, Ewangelia i Królestwo zostanie dane znów żydom. To jest jasno powiedziane w rozdziale 11 Listu do Rzymian – św. Paweł mówi tam o tym wyraźnie. Wypełnią więc przy końcu czasów to, co powinni byli uczynić 2000 lat temu.



Podobnie jak nawrócenie Rzymu przyniosło Kościołowi okres chwały, a Rzym stał się supermocarstwem, tak nawrócenie żydów przez ich ogromne wpływy i potęgę przyniesie czas chwały Kościołowi jak nigdy przedtem w dziejach. Tak twierdzą komentatorzy.

Podczas gdy rzeczywiście wydarzenia końca świata wzbudzają w nas trwogę, to jednak bardziej powinniśmy bać się Sądu Ostatecznego. Bez względu na to czy to przerażające wydarzenie końca świata będzie miało miejsce za naszego życia czy nie, to powinniśmy po prostu żyć zgodnie z przesłaniem ewangelii, po to, aby z radością usłyszeć od Zbawiciela: "Pójdźcie błogosławieni Ojca mego, posiadźcie królestwo, zgotowane wam od założenia świata". Cudowne słowa; jakże pocieszające. Królestwo przygotowane od założenia świata. Nie chcemy usłyszeć mrozących krew w żyłach słów skierowanych do tych stojących po lewicy Chrystusa: "Idźcie ode mnie przekłęci w ogień wieczny, który zgotowany jest diabłu i aniołom jego".

Albowiem każdy z nas usłyszy albo te pierwsze albo te drugie słowa.

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen. (1)

*Bp Donald J. Sanborn*

Tłumaczyła z języka angielskiego Katarzyna Kwiatkowska

Ilustracje od red. *Ultra montes*

---

### **Przypisy:**

(1) Por. 1) Bp Donald J. Sanborn, a) ["Sobór Watykański II" – największa katastrofa w historii świata.](#) b) [Ekumenizm – przygotowanie drogi dla Antychrysta.](#) c) [Asyż III – obrzydliwość spustoszenia w miejscu świętym.](#) d) [Bergoglio o \(nie\)istnieniu Boga.](#) e) [Amoralny synod modernistycznych biskupów \(2014\) – produkt doktrynalnego liberalizmu Vaticanum II.](#) f) [Pierwszy krok Bergoglio do wprowadzenia "kapłaństwa kobiet" w modernistycznym Neokościele.](#) g) [Bergoglio reklamuje apostazję.](#) h) [Heretycki uzurpator Bergoglio niszczy katolickie małżeństwo.](#) i) [Sedewakantyzm: w obronie autorytetu Kościoła katolickiego i papieżstwa.](#) j) [Błędy doktrynalne omylników z antyinfaliblistycznego "ruchu oporu" i popieranie cudzołóstwa przez "kardynała" modernistycznego Neokościoła.](#) k) [Bergoglio peroruje o niewolnictwie, karze śmierci i usprawiedliwia cudzołóstwo.](#) l) ["Kardynał" Raymond Burke zapowiada "formalną korektę" niemoralnego nauczania pseudopapieża Bergoglio.](#) m) [Pseudopapież Bergoglio przeciw prawu Bożemu! Jedynie słuszna interpretacja adhortacji "Amoris laetitia".](#) n) [Bergoglio znów twierdzi, że piekła nie ma.](#) o) [Konferencja rzymska.](#) p) [Pelagianizm.](#) q) [Antychryst.](#)

- 2) Św. Jan Damasceński, Doktor Kościoła, [Wykład wiary prawdziwej. Antychryst \(Expositio accurata fidei orthodoxae. De antichristo\)](#).
- 3) Ks. Franciszek Antoni Staudenmaier, [Antychryst](#).
- 4) Ks. Henryk Fiatowski, [Antychryst](#).
- 5) P. Ioannes Herrmann CSsR, [De Antichristo](#).
- 6) Ks. Franciszek Pouget, [Nauki katolickie w sposób katechizmowy. O końcu świata, o Antychryście, o przyjściu Eliasza i Henocha, i o nawróceniu żydów](#).
- 7) Ks. Piotr Skarga SI, [Kazanie na XXIV niedzielę po Świątkach. \(O końcu świata i o Antychryście\)](#).
- 8) Św. Pius V, Papież, [Katechizm Rzymski według uchwały świętego Soboru Trydenckiego \(Catechismus Romanus ex decreto Concilii Tridentini\)](#).
- 9) Ks. Jacek Tylka SI, a) [Dogmatyka katolicka](#). b) [Traktat o Kościele Chrystusowym](#). c) [O obojętności, czyli indyferentyzmie w rzeczach religii](#). d) [O własnościach religii](#). e) [O cnotach heroiczych](#).
- 10) Ks. dr Maciej Sieniatycki, a) [Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna](#). b) [Zarys dogmatyki katolickiej](#). c) [System modernistów](#). d) [Modernistyczny Neokościół](#). e) [Problem istnienia Boga](#). f) [Dogmatyka katolicka. Podręcznik szkolny](#). g) [Główne zasady etyki Kanta a etyka chrześcijańska](#). h) [Modernizm w książce polskiej](#).
- 11) Abp Walenty Zubizarreta OCD, [O modernizmie \(De modernismo\)](#).
- 12) Ks. Aleksander Lakszyński, [Masoneria i karbonaryzm wobec zdrowego rozumu i społeczeństwa podług własnych słów masonów, oraz w pracy niniejszej cytowanych a na jej końcu przytoczonych źródeł niewątpliwych](#).
- 13) Dr Anna Danuta Drużbacka, [Moralne oblicze kwestii żydowskiej w świetle nauki św. Tomasza z Akwinu](#).
- 14) O. Mikołaj Łęczycki SI, a) [De praxi Divinae praesentiae et orationum iaculatoriarum ac variis orandi Deumque pie colendi modis](#). b) [De piis erga Deum et coelites affectibus](#). c) [De verbis Simeonis et Annae Prophetissae de Christo. O słowach Symeona i Anny Prorokini o Chrystusie](#). d) [De Judae prodicione. O zdradzie Judasza](#). e) [De variis Antichristis Spiritualibus. O rozmaitych Antychrystach Duchownych](#). f) [Pobudki do unikania grzechu śmiertelnego i kilka innych rozważań pobożnych](#).
- 15) Ks. Zygmunt Golian, [Ostatni bohaterowie Judei](#).
- 16) F. J. Holzwarth, Historia powszechna. a) [Zasadnicze prawo dziejów świata](#). b) [Pojęcie postępu w dziejach](#). c) [Prorocy](#). d) [Jezus Chrystus, Zbawiciel świata](#). e) [Odrodzenie ludzkości](#). f) [Rzut oka na losy Rzymu](#). g) [Ostatnie objawy duchowe starożytnego poganizmu](#). h)

Pierwotna literatura chrześcijańska. i) Herezje. Gnostycyzm. Ireneusz, Tertulian, Klemens Aleksandryjski, Orygenes. j) Manicheizm. Laktancjusz. Arianizm, św. Atanazy, św. Hilary z Poitiers. k) Wymowa chrześcijańska w IV wieku. Bazyli Wielki, Jan Chryzostom, Ambroży. l) Św. Augustyn. Pelagianizm. Św. Hieronim. m) Czasy Karola Wielkiego. n) Pierwsza wojna krzyżowa. Królestwo Jerozolimskie. o) Zburzenie Jerozolimy.

17) Ks. Józef Stagraczyński, Zburzenie Jerozolimy.

18) Św. Pius X, Papież, Krótką Historia Religii (Epitome historiae divinae Revelationis).

(Przyp. red. *Ultra montes*).



( [HTM](#) )

© *Ultra montes* ([www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl))

Cracovia MMXX, Kraków 2020